

T. XXVIII (2025) Z. 1 (77)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2025.153760

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

The image of Kurt Schuma-
cher in Polish post-war
journalism, 1946–1951

**Obraz Kurta Schuma-
chera w polskiej publi-
cystyce powojennej
1946–1951**

Instytut Dziennikarstwa
i Komunikacji Medialnej
Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. Bankowa 11
PL 40-007 Katowice
e-mail: sebastian.fikus@us.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-1155-2762>

**Sebastian
FIKUS**

KEY WORDS:
History of Germany in the 20th century,
Kurt Schumacher (1895–1952), politics and communist
propaganda, Schumacher's image in post-war Poland

SŁOWA KLUCZOWE:
Kurt Schumacher, niemiecki ruch oporu,
obozы koncentracyjne, narodziny komunizmu w Polsce,
manipulacje prasowe

Streszczenie

Zarówno w niemieckiej historiografii, jak i w potocznej niemieckiej świadomości Kurt Schumacher uchodzi za jedną z najbardziej świetlanych postaci polityki Republiki Federalnej Niemiec. Człowiek, znany z tego, że nie dał się złamać sadystycznym oprawcom w obozach koncentracyjnych, był torturowany i szykanowany. Przetrzymywano go tam tylko dlatego, że konsekwentnie odmawiał formalnego wyparcia się antyhitlerowskich poglądów. W ostatnich tygodniach przed wyzwoleniem gestapo wpisało go na listę osób do likwidacji. Śmierci udało mu się uniknąć tylko dlatego, że skutecznie się ukrył. W komunistycznym dyskursie oskarżano go, że było rzekomo obozowym kapo, donosicielem, obozowym oprawcą. Pomawiano go o kolaborację z gestapo i SS. Po wojnie pozostał radykalnym wrogiem wszelkich totalitaryzmów. Komunizm postrzegał w tych samych kategoriach, co narodowy socjalizm i zwalczał go na każdym kroku, co przyczyniło się do ogromnej niechęci do jego osoby w bloku wschodnim. Uchodził za jednego z najbardziej zdecydowanych przeciwników powrotu dawnych elit hitlerowskich do życia społecznego i politycznego. Nic dziwnego, że był dla nich obiektem nienawiści i wszelkich ataków. W polskim komunistycznym dyskursie określano go jako nowego Adolfa Hitlera, spadkobiercę jego ideologicznych tęsknot. W celu ich realizacji miał otaczać się dawnymi aktywistami narodowosocjalistycznymi. Schumacher był zdeklarowanym zwolennikiem zjednoczenia całych Niemiec i powrotu Ziem Zachodnich w obręb takiego zjednoczonego państwa. Miał doskonałe powiązania z zachodnimi aliantami, których do tych zmian terytorialnych starał się przekonać, co budziło w Polsce irytację, oburzenie i lęki. Schumacher był jednak radykalnym pacyfistą i sięganie po jakiegokolwiek siłowe rozwiązanie nie chodziło w jego wypadku w grę. Tymczasem w komunistycznym dyskursie kreowano go na wojennego podżegacza, świadomie mobilizującego społeczeństwo niemieckie do wojny z Polską. Zaraz po wojnie pamięć o zbrodniach niemieckich była w Polsce w oczywisty sposób silna i żywa. W komunistycznym dyskursie uczucia te świadomie instrumentalizowano i potęgowano dla własnych politycznych interesów.

Summary

In German historiography and the German popular tradition Kurt Schumacher is seen as a man of character and a beacon of personal and political integrity. Arrested in 1933, he spent more than a decade in prisons and concentration camps. But neither harsh treatment nor torture could force him to renounce his anti-Nazi views. In the last weeks before the liberation of the Neuengamme camp network, the Gestapo put his name on a death list. He survived by going into hiding. As soon as the war was over, he joined the budding political life of the West Germany at the head of the SPD. He was a one of the most uncompromising opponents of any form of return of the members of the Nazi regime into social or political life. As he was a staunch enemy of all totalitarianisms, and made no exception for communism, he became the object of hatred of the communist leaders based in East Germany. They falsely accused of collaboration with the Gestapo and the SS, serving as a kapo and committing crimes in the concentration camps. The same discourse of hate was adopted by the whole Eastern block. In Poland he was denounced as a new Hitler, or at least an heir of the Nazi ideological dreams, who allegedly hobnobbed with activists of the old regime. The truth of the matter is that Schumacher was firmly committed to the idea of German unity and the return of the territories beyond the Oder-Neisse line. As he had excellent relations with the Western allies and tried to bring them round to his point of view, to which Poland reacted with irritation, anger and fear. However, he was also a radical pacifist and certainly there was no danger of him supporting any violence. That aspect was left out of the communist discourse which created an image of Schumacher the war monger, bent on mobilizing the Germans to a new war with Poland. In a society where the memory of German atrocities was alive and strong, it was easy not only to stir the emotions but also to instrumentalize them for the communists' own political ends.

Istotą publicystyki jest przedstawianie indywidualnego, osobistego obrazu świata. Publicystyka z natury rzeczy pozostaje subiektywna i granice indywidualnego postrzegania rzeczywistości są bardzo płynne. Dyskurs medialny, poprzez wielość punktów widzenia, powinien w idealnym przypadku stworzyć w miarę pełny obraz omawianego zjawiska. W skrajnych przypadkach może on, nawet jako całość, przedstawić radykalnie zniekształconą rzeczywistość.

Zjawiska takie występują częściej w systemach związanych z systemami totalitarnymi¹, a takie rysy przyjmowały coraz bardziej rządy w Polsce po 1945 roku. Jeden z ważniejszych tematów ówczesnej polityki informacyjnej stanowiły emocjonalnie zabarwione doniesienia na temat rewizjonistycznych tendencji w Republice Federalnej. Obawy z tym związane były tym bardziej zrozumiałe, że pod koniec lat 40. kwestia przebiegu zachodniej granicy Polski wcale nie wydawała się jeszcze ostatecznie zadecydowana². Ówczesna prasa starała się wzbudzać poczucie zagrożenia i lęków wobec rozwoju sytuacji w zachodnich Niemczech, które uważano za spadkobiercę III Rzeszy. Polityka informacyjna posługiwała się stereotypami i schematami i tworzyła czasami kuriozalne konstrukcje.

Celem niniejszych rozważań będzie egemplifikacja takiego zjawiska na przykładzie wybitnego niemieckiego polityka epoki Republiki Weimarskiej i powojennych Niemiec Kurta Schumachera. Zarówno w niemieckiej historiografii, jak i w potocznej świadomości uchodzi on za jedną z najbardziej świetlanych i uczciwych postaci niemieckiej polityki w XX wieku. Po 1946 roku był przewodniczącym partii SPD, uważano go za najbardziej wpływowego polityka odradzających się Niemiec³.

¹ Patrz: S. Fikus, *Radiofonia w III Rzeszy. Studium ideowego zniewolenia*, Katowice 2018.

² Konstanty Grzybowski w opracowaniu z 1948 roku zwraca uwagę, że nowa, polsko-niemiecka granica zaakceptowana została w Teheranie przez zachodnich aliantów (s. 42). Jej ostateczny przebieg zatwierdziła konferencja pokojowa po II wojnie światowej (s. 43). Mimo że wiele wskazywało na to, że będzie to ostateczna granica, sprawa dalece nie wydawała się taka pewna (s. 44–46). Patrz: K. Grzybowski, *Ustrój Polski współczesnej 1944–1948*, Kraków 1948.

³ Kurt Schumacher był obiektem wielu dociekań naukowych. Między innymi: H. Friederich, *Dr. Kurt Schumacher. Ein demokratischer Sozialist europäischer Prägung*, Göttingen 1969; L. Hyss, *Kurt Schumacher. Deutscher und Europäer*, Münster-Wolbeck 2002; A. Willy, *Kurt Schumacher. Ein Leben für den demokratischen Sozialismus*, Bonn 1989; W.-D. Kirst, *Kurt Schumacher als Redner. Eine rhetorische Analyse*, Gießen 1981; I. Fischer, *Kurt Schumacher und Erich Ollenhauer 1946 bis*

Był znakomitym mówcą o wojowniczej naturze⁴. Z honorami przyjmowano go zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i Stanach Zjednoczonych. Długi czas jego wybór na pierwszego powojennego kanclerza Niemiec wydawał się prawie pewny.

Autor podjął się analizy dyskursu wokół tej postaci w polskiej publicystyce w latach 1945 do 1952⁵. Schumacher był tym z czołowych polityków ówczesnej Republiki Federalnej, którzy szczególnie głośno sprzeciwiali się uznaniu polsko-niemieckiej granicy w obecnym kształcie⁶. Swoimi poglądami budził w Polsce zrozumiałe wzburzenie.

Kurt Schumacher urodził się w 1895 roku w Chełmnie, a więc na terenie ówczesnego zaboru pruskiego. Jego ojciec był zamożnym kupcem i radcą miejskim⁷. Wybory wygrywał dzięki polskim głosom. Młody Kurt miał niankę Polkę, uczęszczał z polskimi rówieśnikami do szkoły. Grał z nimi w piłkę i chodził na wspólne wycieczki. Wiadomo, że mówił po polsku⁸. Szczęśliwa i dostatnia młodość skończyła się w jego maturalnej klasie w 1914 roku. Wówczas to Kurt Schumacher jako ochotnik zgłosił się do pruskiego wojska⁹. Na froncie wschodnim już 2 grudnia 1914 roku został ciężko ranny. Leżał 26 godzin półprzytomny na polu bitwy, zanim został wśród odnaleziony wśród trupów. Było to najbardziej dramatyczne wydarzenie w jego życiu, które zrobiło z niego radykalnego pacyfistę¹⁰. W szpitalu amputowano mu ramię zaraz przy barku. Stąd też nie mógł nosić nawet protezy ręki. Od odłamków granatu miał również ciężko zranioną nogę. Po pobycie w szpitalu Schumacher rozpoczął studia na uniwersytetach w Halle, Lipsku i Berlinie. W 1918 roku wstąpił do SPD, stając się aktywnym członkiem tej partii. Po uzyskaniu tytułu doktora rozpoczął swoje życie zawodowe jako dziennikarz w jednej ze stuttgarckich gazet. Ale nie zrezygnował z działalności politycznej. Starał się o mandat radnego miasta Stuttgartu, w 1924 roku został wybrany do Landtagu (parlamentu krajowego), by

1963, Bonn 2021; G. Scholz, *Kurt Schumacher*, Düsseldorf 1988; R. Kochnowski, *Spór o Niemcy. Problem niemiecki w myśli politycznej Konrada Adenauera i Kurta Schumachera w latach 1945–1952*, Katowice 1999; M. Andrzejewski, *Socjaldemokrata Kurt Schumacher. Z Chełmna do Hannoveru*, Gdańsk 1995; E. Levis, *Kurt Schumacher. Persönlichkeit und politisches Verhalten*, Wiesbaden 1967.

⁴ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat, Kurt Schumacher*, „IFDT, Information für die Truppe” 2002, nr 3, s. 69.

⁵ Autor przeprowadził kwerendę wśród następujących periodyków: „Dziś i jutro”; „Piast”; „Express Poznański”; „Głos Narodu”; „Głos Wielkopolski”; „Kurier Szczeciński”; „Kućnica”; „Nowiny Rzeszowskie”; „Odra”; „Odrodzenie”; „Pionier”; „Trybuna Robotnicza”; „Trybuna Tygodnia”; „Tygodnik Warszawski”; „Życie Warszawy”.

⁶ E. Osmańczyk, *Berlin i Rzesza*, „Odra” 1947, nr 16 (20.04.1947), s. 1; K. Grzybowski, *Naród pragnie pokoju — Tydzień polityczny*, „Odrodzenie” 1946, nr 36 (8.09.1946), s. 1; Wisz., *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946, nr 43 (8.12.1946), s. 8; L. Chrzanowski, *Groźby p. Schumachera*, „Tygodnik Warszawski” 1947, nr 10 (11.03.1947), s. 3.

⁷ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 69.

⁸ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche Kurt Schumacher*, Stuttgart 1995, s. 26.

⁹ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 69.

¹⁰ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 42.

w roku 1930 zostać posłem do Reichstagu. Od połowy lat trzydziestych należał do najbardziej radykalnych przeciwników narodowych socjalistów. Zwalczał ich z wielkim zaangażowaniem i determinacją. Do jego najbliższych towarzyszy należeli prominentni działacze późniejszego antyhitlerowskiego ruchu oporu Julius Leber, Carlo Mierendorff i Theodor Haubach¹¹.

Wspólną walkę z NSDAP przegrywają oni z wszelkimi konsekwencjami. Hitler zostaje kanclerzem 30 stycznia 1933 roku. I już w czerwcu tego roku Kurt Schumacher trafia do więzienia¹². Najpierw umieszczono go w więzieniu Plötzensee w Berlinie¹³, potem przeniesiono go do obozu koncentracyjnego Heuberg, by ostatecznie osadzić go w obozie w Dachau¹⁴. Miejsce to słynęło z sadystycznie zachowujących się obozowych strażników¹⁵.

Od samego początku proponowano Schumacherowi, żeby podpisał standardową deklarację lojalności wobec narodowego socjalizmu¹⁶. Większość jego partyjnych towarzyszy warunek ten zaakceptowało i wróciło do domów. Można by powiedzieć, że w obozie przetrzymywany był z powodu jego niezłomnego poczucia lojalności wobec własnych pryncypiów.

W polskiej powojennej publicystyce jego pobyt w obozie koncentracyjnym stał się obiektem wielu docieków i nieprawdziwych twierdzeń. Pomawiano go o stworzenie monumentalnej postaci donosiciela obozowego¹⁷. Zarzucano mu, że był agentem gestapo¹⁸ i dlatego cieszył się zaufaniem władz obozowych¹⁹. Jego wpływy na decyzje komendantury były rzekomo tak wielkie, że decydował o rozmieszczaniu i sposobie traktowania więźniów²⁰. W innym tekście twierdzono, że miał być najtchórzliwszym więźniem w Dachau, który nie cofał się przed żadnym donosem w obawie o swój interes²¹. Oskarżano go o szczególną niechęć do organizacji antyfaszystowskich, ich inwigilowanie i denuncjowanie²². Kontakty ze strażnikami wykorzystał ponoć do realizacji własnych politycznych interesów i pozbywał się tych, którzy reprezentowali inne opcje polityczne niż on²³.

¹¹ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 69.

¹² Tamże, s. 71.

¹³ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 166.

¹⁴ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

¹⁵ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 166.

¹⁶ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

¹⁷ Kos, *Nowa encyklopedia polityczna*, „Trybuna Tygodnia” 1948, nr 22 (13.06.1948), s. 11.

¹⁸ md, *Kurt Schumacher*, „Trybuna Tygodnia” 1947, nr 11 (7.12.1947), s. 4.

¹⁹ *Schumacher był konfidentem gestapo*, „Nowiny Rzeszowskie” 1951, nr 201, (25.07.1951), s. 2.

²⁰ md, *Kurt Schumacher...*, s. 4.

²¹ Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 63 (2.03.1947) s. 7.

²² md, *Kurt Schumacher...*, s. 4; *Schumacher był konfidentem gestapo...*, s. 2.

²³ *Schumacher w dobrej komitywie z dozorcami w Dachau*, „Głos Narodu” 1947, nr 37 (13.02.1947), s. 3.

Obiektem jego eksterminacyjnych praktyk mieli być przede wszystkim komuniści i Rosjanie. Schumacher miał wydać w ręce SS 92 radzieckich oficerów, którzy zawiązali w obozie podziemną organizację²⁴. Przy innej okazji miał posłać na śmierć dalszych 30 radzieckich jeńców wojennych²⁵. Pojawiło się również oskarżenie, że po miłej rozmowie Schumachera w komendanturze obozu na szubienicy zawisło 20 komunistów i socjalistów należących do tajnego komitetu jedności w Dachau wraz z przywódcą Julusem²⁶.

Czasami oskarżenia te się nawet konkretyzowały. Schumachera oskarżano, że w Dachau pełnił funkcje kapo, tzw. blockfuehrera. W tej roli miał się w nieludzki sposób znęcać nad współwięźniami. Antyfaszyści mieli być przez niego w bestialski sposób torturowani i zabijani. Fakty te miały znajdować liczne potwierdzenia w „demokratycznej prasie”²⁷. Dla przykładu w „Trybunie Robotniczej” pojawiły się oskarżenia jednego z byłych więźniów w Dachau. Schumacher miał ponoć kolegę innego kapo. Obaj byli socjaldemokratami. Razem mieli obchodzić obozowe bloki, w których umieszczano chorych. Na własną rękę mieli dokonywać selekcji więźniów i decydować o tym, komu należy przyspieszyć śmierć. Dla przykładu, jeśli chory na biegunkę był już bardzo słaby, to podobno kładli mu do ust nieco już zastygłą kredę urobioną na miazgę wielkości dużego jajka. Zastygała ona w ustach chorego dusząc go, ponieważ oprawcy rzekomo nie pozwalali mu wypić nawet łyka wody. Chorzy dusili się w męczarniach. Czasami metody obu kompanów miały być bardziej brutalne. Ten sam dawny więzień Dachau miał być świadkiem, jak Schumacher razem ze swoim kompanem przenosili chorych współwięźniów do łaźni (Waschraum), tam mieli ich rozbierać do naga i tak długo polewali zimną wodą, aż zeszytywnieli²⁸. Dowodem na udział Schumachera w eksterminacji więźniów w Dachau był ponoć fakt, że po 10 latach osadzenia został z obozu zwolniony. To zwolnienie miało stanowić zapłatę za pomoc udzielaną SS i gestapo²⁹.

W rzeczywistości Kurt Schumacher, jako jeden z najbardziej znanych polityków przedwojennej SPD, był ulubioną ofiarą różnych sadystycznych praktyk straży obozowej³⁰. Specjalnie dla niego wymyślano najbardziej dramatyczne szykany i tortury. Do znęcania się nad nim chętnie wykorzystywano fakt, że był kaleką. Dla przykładu kazano mu nosić jedną ręką ciężkie kamienie³¹. Przy innej okazji bito go do

²⁴ (h.), *Kurt Schumacher zdemaskowany! Zdrajca i agent gestapo*, „Głos Wielkopolski” 1947, nr 30 (31.01.1947), s. 1; Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?...*, s. 7.

²⁵ *Pod okiem Anglików. Schumacher prowadzi dalej prowokacyjną kampanię antypolską*, „Pionier” 1947, nr 207 (21.08.1946), s. 1.

²⁶ Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?...*, s. 7.

²⁷ *Schumacher był konfidentem gestapo...*, s. 2.

²⁸ F. Kubiak, *Przywódca niemieckich socjaldemokratów Kurt Schumacher mordował więźniów w Dachau*, „Trybuna Robotnicza” 1951, nr 216 (13.08.1951), s. 6.

²⁹ (h.), *Kurt Schumacher zdemaskowany! Zdrajca i agent gestapo...*, s. 1.

³⁰ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

³¹ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 176.

krwi pokrzywami³². Ale Schumacher nie dawał się złamać. Swoją odwagą i hartem ducha stał się wielką podporą dla innych więźniów³³. Spotykał się też z ich solidarnością, pomagali mu również w najróżniejszych codziennych sytuacjach³⁴. Z biegiem lat Schumachera zatrudniono do obozowej biblioteki będącej centrum socjaldemokratycznej konspiracji i samopomocy. O Schumacherze mówiło się w obozie, że bardziej gotów byłby sobie obciąć palce, niż pójść wobec narodowego socjalizmu na jakiegokolwiek kompromisy. Nic dziwnego, że do uprzywilejowanych osadzonych w każdym razie nie należał nigdy. Fatalne wyżywienie wywołało u niego poważne problemy żołądkowe. Miał wrzody i zapalenie przewodu pokarmowego. Wczesną wiosną 1943 roku ten mierzący 180 cm wzrostu mężczyzna ważył 42 kilogramy³⁵.

Jego śmierć wydawała się pewna. Żeby nie robić z niego męczennika, wypuszczono go 16 marca 1943 roku do domu. Ciężko choremu kazano się meldować na policji. Dzięki troskliwej opiece siostry udało mu się przeżyć. Po zamachu na Hitlera 20 lipca 1944 roku zamknięto go ponownie w obozie koncentracyjnym Neuengamme. Po jakimś czasie wypuszczono, ale wpisano go na listę osób podlegających likwidacji przed nadejściem frontu. Został przezornie ukryty przez przyjaciół i tylko dlatego udało mu się uniknąć egzekucji. Obozy koncentracyjne wyrobiły w nim radykalne poczucie moralności, psychiczną odporność i hart ducha³⁶.

W polskiej powojennej publicystyce ogromną irytację wzbudzała jego dalsza działalność polityczna. Już w kwietniu 1945 roku przystąpił do odbudowy swojej partii SPD³⁷. 29 kwietnia 1945 roku pojawił się po raz pierwszy na zorganizowanym przez siebie wiecu³⁸. Po roku wybrano go na przewodniczącego SPD w zachodnich strefach okupacyjnych. Doświadczenia wyniesione z obozów koncentracyjnych wywołały w nim jednak alergiczną nienawiść do wszelkich form totalitaryzmu. Hitleryzm i bolszewizm uważał za zjawiska podobne, a komunistów za pomalowanych na czerwono narodowych socjalistów i dlatego odmawiał kategorycznie jakiegokolwiek współpracy z nimi³⁹. Tymczasem w radzieckiej strefie okupacyjnej powstał komitet SPD pod kierownictwem Ottona Grotewohla. Nie tylko domagał się on prawa do występowania w imieniu całej SPD, ale również dążył do zjednoczenia tej partii z KPD. Schumacher użył wszystkich swoich wpływów, żeby temu procesowi skutecznie zapobiec⁴⁰.

³² Tamże, s. 170.

³³ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

³⁴ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 184.

³⁵ Tamże, s. 186.

³⁶ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 192.

³⁷ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

³⁸ P. Merseburger, *Der schwierige Deutsche...*, s. 193.

³⁹ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

⁴⁰ Tamże.

Nic więc dziwnego, że w polskiej prasie oskarżano go o zdradę środowisk socjalistycznych i komunistycznych⁴¹. Zarzucano mu, że pochodził z drobnoburżazyjnej rodziny z Prus Wschodnich⁴² i w ten sposób nie miał żadnej społecznej legitymacji, by stać się działaczem partii socjaldemokratycznej. Oskarżano go, że na skutek jego działalności partia socjaldemokratyczna miała w sobie połączyć tradycje przedwojennej socjaldemokracji z hitlerowskimi tradycjami⁴³. To z jego inspiracji dawni członkowie SPD mieli później iść na wojnę, żeby z sadyzmu dręczyć inne narody Europy⁴⁴. Po wojnie tradycje te kontynuowano. Zwolennicy Schumachera mieli swoje imperialistyczne, hitlerowskie „skóry” przefarbować na powrót na socjaldemokratyczne kolory⁴⁵.

W dyskursie prasowym twierdzono, że w SPD idee socjalistyczne przestały odgrywać jakąkolwiek rolę. Hasła były pozbawione treści, stały się frazesami obliczonymi na oszukiwanie łatwowiernych⁴⁶. Miało to być konsekwencją tego, że w osobie Schumachera do władzy w SPD miał dojść polityk — zdeklarowany wróg robotniczej jedności⁴⁷, człowiek, który przy pomocy socjalistycznej frazeologii miał zatruwać umysły klasy robotniczej w Niemczech i przy pomocy demagogicznych kłamstw dążyć do moralnego rozkładu tego środowiska w Niemczech⁴⁸. O Schumacherze pisano jako o niemieckim krzykacz⁴⁹, szowiniście⁵⁰ i skrajnym pruskim nacjonalist⁵¹ wychowującym Niemców w duchu odwetu⁵². Pisano o nim jako o germańskiej hydrze, która unosi głowę⁵³. Przypominano, że „Izwiestia” charakteryzowała Schumachera jako najzjadlejszego wroga słowiańszczyzny⁵⁴. Zarzucano mu także publicznie, że jest spadkobiercą i kontynuatorem Hitlera i hitleryzmu⁵⁵. Miało się to często powtarzać.

⁴¹ G. J., *Schumacherowska międzynarodówka*, „Życie Warszawy” 1947, nr 184 (5.07.1947), s. 2.

⁴² (h.), *Kurt Schumacher zdemaskowany! Zdrajca i agent gestapo...*, s. 1.

⁴³ Martel, *Na marginesie konferencji socjaldemokratycznej w Antwerpii. Kurt Schumacher i jego protektorzy*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 333 (6–8.12.1947), s. 3.

⁴⁴ Epsilon, *Legenda oporu w Niemczech*, „Tygodnik Warszawski” 1947, nr 27 (6.07.1947), s. 7.

⁴⁵ *Niechaj wie cały świat. Ziemie Odzyskane w ręku Polski to pokój świata*, „Kurier Szczeciński” 1947, nr 106 (21.04.1947), s. 1.

⁴⁶ Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?...*, s. 7.

⁴⁷ (h.), *Kurt Schumacher zdemaskowany! Zdrajca i agent gestapo...*, s. 1.

⁴⁸ md, *Kurt Schumacher*, „Trybuna Tygodnia” 1947, nr 11 (7.12.1947), s. 4.

⁴⁹ Kl., *Niemiecki rewanzysta — pod szyldem socjaldemokracji*, „Głos Narodu” 1947, nr 137 (14.06.1947), s. 3.

⁵⁰ J. Bieniek, *Cienie nad Odrą i Pasłęką*, „Dziś i Jutro” 1946, nr 49, (15.12.1946), s. 2.

⁵¹ (h.), *Kurt Schumacher zdemaskowany! Zdrajca i agent gestapo...*, s. 1; md, *Kurt Schumacher...*, s. 4.

⁵² md, *Kurt Schumacher...*, s. 4.

⁵³ *Bezczelność niemiecka*, „Piast” 1946, nr 35 (1.09.1946), s. 7.

⁵⁴ *Kola anglo-amerykańskie odbudowują agresywny imperializm niemiecki*, „Kurier Szczeciński” 1947, nr 282 (16.10. 1947), s. 3.

⁵⁵ F. Bąbol, *Reportaże z Niemiec powojennych*, „Kuźnica” 1948, nr 39 (26.09.1948), s. 11; *Niemcy i Schumacher zadowoleni z osiągniętych rezultatów*, „Piast” 1947, nr 1 (5.01.1947), s. 12;

Twierdzono, że Schumacher kroczy śladami Hitlera⁵⁶, którego poglądy powtarzał na każdym kroku⁵⁷, chce, żeby „splamione krwią” Niemcy jak najszybciej odzyskały przynależne miejsce i władzę w międzynarodowym układzie sił⁵⁸. Drwiono jednocześnie z tego, że ma on jednak trochę mniejsze ambicje niż jego duchowy przywódca Adolf Hitler, ponieważ jego ambicjami było zostać kanclerzem jedynie zachodniej połowy Niemiec. Miał być też trochę mniej samodzielny od swojego poprzednika, ponieważ pozwalał sobą sterować przez amerykańskich mocodawców⁵⁹. Niczym jednak swojemu wychowawcy nie ustępował w swoich talentach retorycznych i wygłaszaniu żądań w równie głośny sposób⁶⁰. Ze względu na te retoryczne talenty Schumachera porównywano chętnie do Goebbelsa⁶¹.

Schumacher nie tylko miał pozostać wierny politycznym celom swojego idola Hitlera, ale również miał poczuwać się lojalny wobec jego dawnych pretorianów. Zresztą chętnie z założenia miał otaczać się dawnymi gestapowcami⁶² i generalnie miał mieć wielką miłość do brunatnych koszul⁶³. I to miłość odwzajemnioną. Swoich głównych sprzymierzeńców miał upatrywać przede wszystkim wśród niedawnych hitlerowców⁶⁴. Mieli go popierać zbrodniarze ukrywający się przed sprawiedliwością, zdeklarowani faszyci, hitlerowscy oficerowie i niemiecka burżuazja⁶⁵. Cieszył się wielkim poparciem i sympatią dawnych żołnierzy Wehrmachtu przebywających jeszcze w alianckiej niewoli⁶⁶. Kiedy przeprowadzono ankietę wśród 180 dawnych niemieckich generałów, okazało się, że wszyscy jednogłośnie wskazali na Schumachera jako pierwszego powojennego kanclerza Niemiec⁶⁷. Ten stan rzeczy nie był przypadkowy, ponieważ Schumacher miał opowiadać się za zaprzestaniem procedur denazy-

Tygodniowy przegląd polityczny — *Schumacher wojuje dalej*, „Piaś” 1947, nr 25 (13.07.1947), s. 6; H. B., *Niebezpieczna gra*, „Głos Wielkopolski” 1948, nr 333 (4.12.1946), s. 1; *Z cudzych szpalt*, „Kurier Szczeciński” 1948, nr 20 (21.01.1948), s. 2.

⁵⁶ Mł, *Śladem Hitlera, Schumacher na widowni*, „Życie Warszawy” 1946, nr 332 (3.12.1946).

⁵⁷ *Tygodniowy przegląd polityczny* — *Schumacher wojuje dalej*..., s. 6; K. Grzybowski, *Prze-glądając prasę niemiecką*, „Odrodzenie” 1947, nr 9 (2.03.1947), s. 11; J. Śladkowski, *W krajach pokonanych: Niemcy odrodzone*, „Kuźnica” 1947 nr 11 (19.03.1947), s. 6.

⁵⁸ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1947, nr 9 (2.03.1947), s. 3.

⁵⁹ *Za Odrą. Schumacher — amerykański führer połowy Niemiec*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 310 (11.11.1947), s. 2.

⁶⁰ (b), *Nowy „Führer” — „nowych” Niemiec*, „Express Poznański” 1946, nr 349 (20 grudnia 1946), s. 1.

⁶¹ Z. Rzeplińska, *Na widowni międzynarodowej: Schumacher u progu bankructwa*, „Głos Wielkopolski” 1951, nr 87 (31.03.1951), s. 4; *Nowy Goebbels wykrzykuje: Niemcy potrzebują „Atemraum”*, „Pionier”, 1946, nr 268 (29.10.1946), s. 3.

⁶² J. Śladkowski, *W krajach pokonanych: Niemcy odrodzone*..., s. 9.

⁶³ M. Podkowiński, *88 i Niemcy*, „Odrodzenie” 1946, nr 50 (15.12.1946), s. 6.

⁶⁴ Kl., *Niemiecki rewanzysta — pod szyldem socjaldemokracji*..., s. 3.

⁶⁵ md, *Kurt Schumacher*..., s. 4.

⁶⁶ I. m., *Noty: Jezuici i Schumacher*, „Kuźnica” 1948, nr 40 (3.10.1948), s. 12.

⁶⁷ md, *Kurt Schumacher*..., s. 4.

fikacji i za wielką, szeroką amnestią dla dawnych hitlerowców, zaniechaniem wyciągania wobec nich wszelkich dalszych karnych konsekwencji⁶⁸. Schumacher miał krytykować Anglików za niedostatecznie szybkie i wyrozumiałe zwalnianie Niemców⁶⁹.

Kurt Schumacher miał być za ścisłą współpracą między partią socjaldemokratyczną a hitlerowcami, ponieważ dzięki nim miał widzieć szansę na odmłodzenie swojego aparatu partyjnego⁷⁰. W ten sposób, jako potencjalny pierwszy kanclerz Niemiec Zachodnich, stał się wielką nadzieją całego spektrum narodowych socjalistów⁷¹. W dyskursie medialnym uchodził za sztandarowego hitlerowca paradującego w brązowym mundurze⁷², dzielącego z narodowymi socjalistami wiele osobistych cech, miał być butny, pokrętny, zaskakiwać tupetem i stylizować się na Hitlera⁷³. Gotowość Schumachera do szybkiego wybaczenia hitlerowcom ich win i wielka miłość do nich miała wynikać z faktu, że nigdy rzekomo nie widział żadnego obozu koncentracyjnego. Dlatego radzono mu, by kiedyś odwiedził jakiś obóz koncentracyjny⁷⁴. Jakby zapomniano, że sam w takim obozie przesiedział 10 lat, szykanowany. Równie absurdalne było pomawianie go o narodowosocjalistyczne tęsknoty. Jego wrogość do narodowego socjalizmu była powszechnie znana, zaliczano go do tych, którzy się najbardziej sprzeciwiali powrotowi dawnych elit o życia publicznego⁷⁵. Uznawano go też za jednego z tych polityków, którzy konsekwentnie walczyli o uznanie czynu niemieckiego ruchu oporu⁷⁶. W pierwszych latach powojennych istniał własny ruch oporu w Niemczech Zachodnich zdecydowanie negatywnie postrzegany⁷⁷, stąd też przez środowiska dawnych aktywistów narodowego socjalizmu przyjmowany ze zdeklarowaną niechęcią.

W medialnym dyskursie mówiono często o bliskich powiązaniach łączących Schumachera z zachodnimi aliantami. Darzyli go oni ponoć wielką sympatią, ponieważ miał okazać się bezwolnym „pachołkiem imperializmu dolarowego”⁷⁸. Zachodni alianci mieli go bezwstydnie wykorzystywać do własnych celów. Brytyjscy kapitałiści obawiali się wzmocnienia ruchu socjalistycznego w Niemczech, dlatego

⁶⁸ Wisz, *Co robią Niemcy...*, s. 3.

⁶⁹ Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?...*, s. 7.

⁷⁰ *Hitlerowcy socjaldemokratami*, „Express Poznański” 1953, nr 39 (13.2.1953), s. 2.

⁷¹ md, *Kurt Schumacher...*, s. 4.

⁷² Epsilon, *Legenda oporu w Niemczech...*, s. 7.

⁷³ (b), *Nowy „Führer” — „nowych” Niemiec...*, s. 1.

⁷⁴ *Niemcy i Schumacher zadowoleni z osiągniętych rezultatów...*, s. 12.

⁷⁵ Patrz: W. Albrecht, *Ein Leben für den demokratischen Sozialismus*, Bonn 1985.

⁷⁶ S. Miller, *Die Behandlung des Widerstandes gegen den Nationalsozialismus in der SPD nach 1945*, [w:] *Das Unrechtregime. Internationale Forschung über den Nationalsozialismus*, U. Büttner (hrsg.), Hamburg 1986, s. 414.

⁷⁷ Patrz: S. Fikus, *Trudny spadek dysydentów III Rzeszy w Republice Federalnej Niemiec*, Warszawa 2013.

⁷⁸ *Przegląd prasy zagranicznej*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 351 (23.12.1947), s. 2; md, *Kurt Schumacher...*, s. 4.

nakazali Schumacherowi pokrzyżowanie planów Grotewohla, dążącego do zjednoczenia wschodnich i zachodnich struktur SPD⁷⁹. To na zlecenie władz brytyjskich Schumacher w swoich „paszkwilach” w radykalny sposób miał atakować ZSRR i komunistów⁸⁰. Opowiadał się także za połączeniem całej Europy Zachodniej w jedno państwo — Stany Zjednoczone Europy, które tylko jako taki potężny nowy organizm mogłoby się obronić przed komunizmem⁸¹. Amerykańskie, dolarowe inspiracje były tutaj oczywiste. Schumacher miał się również dawać swoim zachodnim mocodawcom wykorzystywać do działalności szpiegowskiej. Ponieważ struktury SPD istniały także we wschodnich Niemczech, było tam Schumacherowi stosunkowo łatwo ją organizować⁸². W polskiej prasie przytaczano zeznania niemieckiego studenta, który został przez Schumachera zwerbowany do szpiegowania we wschodnich strefach Niemiec. Miał otrzymać on od niego polecenie zbierania informacji politycznych, gospodarczych i wojskowych. Zgodnie z instrukcjami gromadził sporo wiadomości o rozmieszczeniu i nazwach radzieckich jednostek wojskowych, o terminach i miejscu ćwiczeń, a także informacje o działalności i składzie osobowym organizacji demokratycznych. Materiały te przysyłał za pośrednictwem kurierów do Hanoweru. W pewnym momencie zrozumiał jednak, że nie pracuje dla Schumachera, tylko dla rządu brytyjskiego, i uświadomił sobie, iż szpiegując w Niemczech Wschodnich, dokonuje wielkiej zbrodni wobec własnego narodu⁸³.

W medialnym dyskursie największą jednak irytację budził Schumacher żądaniami rewizji zachodnich granic Polski⁸⁴. Stąd też nazywano go „polakożercą”⁸⁵. Schumacher miał być oburzony postanowieniami układu poczdamskiego i krytykował wszystkich aliantów za podjęte tam decyzje⁸⁶. Szczególnie dostało się Wilhelmowi Pieckowi, przywódcy Socjalistycznej Partii Jedności SED, który zadeklarował rezygnację z byłych niemieckich obszarów na wschodzie⁸⁷. Schumacher uważał Niemcy za państwo stanowiące swoistą syntezę Wschodu i Zachodu, dlatego konsekwentnie traktował polskie Ziemie Zachodnie jako niezbywalny element realizacji tej dziejo-

⁷⁹ Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?*..., s. 7.

⁸⁰ Wisz, *Co robią Niemcy*, „Odra” 1946, nr 32 (22.09.1946), s. 8.

⁸¹ *Schumacher chce panowania USA w Europie*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 310 (11.11.1947), s. 1.

⁸² *W Hanowerze znajduje się szpiegowska centrala Schumachera. Sabotażyści w strefie radzieckiej mieli niszczyć towar*, „Express Poznański” 1948, nr 335 (5.12.1948), s. 2.

⁸³ „Socjaldemokrata”. *Schumacher utrzymuje centralę szpiegowską*, „Głos Wielkopolski” 1948, nr 335 (6.12.1948), s. 1.

⁸⁴ E. Osmańczyk, *Berlin i Rzesza*, „Odra” 1947, nr 16 (20.04.1947), s. 1; K. Grzybowski, *Naród pragnie pokoju — Tydzień polityczny*, „Odrodzenie” 1946, nr 36 (8.09.1946), s. 1; Wisz., *Co robią Niemcy*..., s. 8; L. Chrzanowski *Groźby p. Schumachera*..., s. 3.

⁸⁵ Wisz, *Co robią Niemcy*..., s. 8.

⁸⁶ Sewer, *Kim jest Kurt Schumacher?*..., s. 7; *Międzynarodowy skandal polityczny*, „Życie Warszawy” 1946, nr 332 (3.12.1946), s. 3.

⁸⁷ *Pod okiem Anglików. Schumacher prowadzi dalej prowokacyjną kampanię antypolską*..., s. 1.

wej misji⁸⁸. W polskim dyskursie prasowym twierdzono, że to wskutek inspiracji i nacisków przewodniczącego Schumachera SPD najgłośniejsze domagało się zwrotu ziem przyłączonych do Polski⁸⁹. W dyskusjach na temat przyszłych wschodnich granic Niemiec konsekwentnie powoływali się na stuttgarcką mowę Byrnesa⁹⁰. W dyskusjach nad koniecznością zwrotu Ziem Zachodnich Niemcom Schumacher używał przede wszystkim argumentów o charakterze gospodarczym⁹¹. Dla niego utracony Wschód był rodzajem spichlerza niezbędnego do wyżywienia Niemców⁹². Bez polskich Ziem Zachodnich gospodarka Niemiec nie była zdolna do samodzielnej egzystencji i musiała importować żywność⁹³. Polskie Ziemie Zachodnie miały również stanowić niezbędne źródło surowców dla funkcjonowania niemieckiej gospodarki, bez nich w przyszłości byłaby całkowicie bezproduktywna⁹⁴, a tym samym niezdolna do spłacania kontrybucji zachodnim partnerom⁹⁵. Schumacher wymyślił również slogan, że Ziemie Zachodnie są dla Niemców „przestrzenią do oddychania”⁹⁶.

Ponieważ miało być dla Schumachera oczywiste, że Polska nie odda Ziem Zachodnich dobrowolnie, w dyskursie prasowym mówiono o nim jako czołowym wojennym podżegaczem. Schumacher miał agitować na rzecz rozpoczęcia III wojny światowej w kierunku wschodnim⁹⁷, konsekwentnie przygotowywał swój naród do kolejnej wojny ze Związkiem Radzieckim. Myśl o zemście i o odwecie miała mu nie dawać spokoju⁹⁸. W kontekście tych planów był bardzo zadowolony z podziału Niemiec na Wschodnie i Zachodnie. Miał widzieć w tym rozwiązaniu szansę na utworzenie w Niemczech Zachodnich wylęgarni hitleryzmu i stworzenie tam kuźni nowych planów wojennych⁹⁹. Pomówienia, jakie wysuwano pod adresem Schumachera, okazały się wyjątkowo niesprawiedliwe, a twierdzenia, że on, radykalny pacyfista, agituje za rozpoczęciem kolejnej wojny, zdumiewające. Popularność charyzmatycznego Schumachera w Niemczech była ogromna. Wydawało się nieomal

⁸⁸ K. Grzybowski, *Przeglądając prasę niemiecką...*, s. 11.

⁸⁹ Kl., *Niemiecki rewanżysta — pod szyldem socjaldemokracji...*, s. 3.

⁹⁰ *Niemcy grożą rewolucją nacjonalistyczną. Szantaż polityczny Schumachera — Francja zaniepokojona*, „Głos Wielkopolski” 1946, nr 332 (3.12.1946), s. 1; Edge, *Granica niemiecka blisko*, „Szczecin. Tygodnik miasta morskiego” 1947, nr 3/4 (15.01.1947), s. 5.

⁹¹ Kl., *Niemiecki rewanżysta — pod szyldem socjaldemokracji...*, s. 3.

⁹² „Niemiecki spichlerz i przestrzeń życiowa”, „Piaś” 1946, nr 49 (8.12.1946), s. 10.

⁹³ *Za Odrą. Schumacher jest tylko proniemiecki*, „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 152 (5.06.1947), s. 3.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ L. Chrzanowski, *Groźby p. Schumachera...*, s. 3.

⁹⁶ *Nowy Goebbels wykrzykuje: Niemcy potrzebują „Atemraum”...*, s. 3.

⁹⁷ G. J., *Schumacherowska międzynarodówka...*, s. 2; Z. Rzeplińska, *Na widowni międzynarodowej: Schumacher u progu bankructwa...*, s. 4.

⁹⁸ *md, Kurt Schumacher...*, s. 4.

⁹⁹ Martel, *Na marginesie konferencji socjaldemokratycznej w Antwerpii. Kurt Schumacher i jego protektorzy...*, s. 3.

pewne, że zostanie on pierwszym kanclerzem powojennych Niemiec¹⁰⁰, jednak wybory na szefa rządu Niemiec przegrał z Konradem Adenauerem jednym głosem. Był tym faktem bardzo rozczarowany i zszokowany, jednak znowu nie dał się złamać. Stał się liderem opozycji w Bundestagu¹⁰¹.

Ponieważ Schumacher wśród zachodnich polityków uważany był za postać moralnie krystalicznie czystą, bardzo szybko zaczęto w USA i europejskich stolicach przyjmować z honorami jak równoprawnego polityka (również to nie podobało się w Warszawie). Główny problem leżał jednak w tym, że Schumacher uważał się także za eksponenta środowisk wypędzonych. Jego ziemia rodzinna, jako część zaboru pruskiego, stała się częścią Państwa Polskiego już w 1919 roku. Subiektywne i politycznie nieuzasadnione poczucie utraty ojczyzny okazało się dla niego przez całe dorosłe życie wielkim dramatem i stało się zapewne powodem, dla którego domagał się powrotu Ziem Zachodnich do Niemiec nie z nienawiści do Polski, tylko z poczucia narodowej jedności Niemiec¹⁰². Krytyka jego postawy w Polsce była jak najbardziej zrozumiała.

Nie powinno to jednak stać się powodem najbardziej zaskakujących manipulacji i nieprawdziwych pomówień. Manipulacje wokół postaci Kurta Schumachera zostały zresztą później w polskiej myśli politologicznej zauważone¹⁰³. Dyskurs wokół tej postaci uświadamia, jak bardzo media mogą całkowicie zniekształcić obraz rzeczywistości. Ale dyskurs wokół postaci Schumachera pokazuje też, w jaki sposób w powojennej rzeczywistości potęgowano, skądinąd uzasadnione, lęki przed powstającym nowym państwem zachodnioniemieckim.

Bibliografia

- Albrecht W., *Kurt Schumacher. Ein Leben für den demokratischen Sozialismus*, Bonn 1989.
Andrzejewski M., *Socjaldemokrata Kurt Schumacher. Z Chełmna do Hannoveru*, Gdańsk 1995.
Brammer U., *Ein streitbarer Demokrat, Kurt Schumacher*, „IFDT, Information für die Truppe” 2002.
Fikus S., *Radiofonia w III Rzeszy. Studium ideowego zniewolenia*, Katowice 2018.
Fikus S., *Trudny spadek dysydentów III Rzeszy w Republice Federalnej Niemiec*, Warszawa 2013.
Fischer I., *Kurt Schumacher und Erich Ollenhauer 1946 bis 1963*, Bonn 2021.
Grzybowski K., *Ustrój Polski współczesnej 1944–1948*, Kraków 1948.

¹⁰⁰ U. Brammer, *Ein streitbarer Demokrat...*, s. 71.

¹⁰¹ Tamże, s. 71–72.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Patrz: I. Kamińska-Szmaj, *Agresja językowa w życiu publicznym*, Wrocław 2007, s. 211, 223, 255.

- Heine F., *Dr. Kurt Schumacher. Ein demokratischer Sozialist europäischer Prägung*, Göttingen 1969.
- Hyss L., *Kurt Schumacher. Deutscher und Europäer*, Münster-Wolbeck 2002.
- Kamińska-Szmaj I., *Agresja językowa w życiu publicznym*, Wrocław 2007.
- Kirst W.-D., *Kurt Schumacher als Redner. Eine rhetorische Analyse*, Gießen 1981.
- Kochnowski R., *Spór o Niemcy. Problem niemiecki w myśli politycznej Konrada Adenauera i Kurta Schumachera w latach 1945–1952*, Katowice 1999.
- Levis E., *Kurt Schumacher. Persönlichkeit und politisches Verhalten*, Wiesbaden 1967.
- Merseburger P., *Der schwierige Deutsche Kurt Schumacher*, Stuttgart 1995.
- Miller S., *Die Behandlung des Widerstandes gegen den Nationalsozialismus in der SPD nach 1945*, [w:] *Das Unrechtregime. Internationale Forschung über den Nationalsozialismus*, U. Büttner (hrsg.), Hamburg 1986.
- Scholz G., *Kurt Schumacher*, Düsseldorf 1988.